

Divine Authority, Sublime Young Men

By President Steven J. Lund
Young Men General President

Boskie upoważnienie, wyśmienici młodzi mężczyźni

Prezydent Steven J. Lund
Generalny Prezydent Organizacji Młodych Mężczyzn

April 2025 general conference

I am forever grateful that holders of the Aaronic Priesthood, with its powers, ordinances, and duties, do bless all of us.

Thank you, Elder Andersen, for that remarkable expression of priesthood power and of the power of the Savior's Atonement.

One Sunday morning this January, as I sat in sacrament meeting, over a dozen young men were sustained to be advanced in the Aaronic Priesthood. I felt the world changing beneath our feet.

It struck me that all around the world, time zone by time zone, in sacrament meetings just like that one, tens of thousands of deacons, teachers, and priests—like President Holland's friend this morning, Easton—were being sustained to be ordained into lifelong priesthood ministries that would span the length and breadth of the gathering of Israel.

Each January, hands are laid on the heads of about 100,000 young men, connecting them through ordinance to a bright line of authority stretching back through the Restoration epoch to Joseph and Oliver, to John the Baptist, and to Jesus Christ.

Now, ours is not always a very demonstrative church. Here, we do understatement.

But still, seeing this rolling thunder of newly ordained priesthood holders spreading across the earth, I wondered—in a “church of joy” kind of way—if it shouldn't be shouted from the rooftops. “Today,” I thought, “there should be trumpets and crashing cymbals and blazing Roman

Jestem dozgonnie wdzięczny za to, że posiadacze Kapłaństwa Aarona, wraz z towarzyszącymi mu mocami, obrzędami i obowiązkami, błogosławią nas wszystkich.

Dziękuję Ci, Starszy Andersen, za ten niezwykły wyraz mocy kapłaństwa i mocy Zadośćuczynienia Zbawiciela.

Pewnej niedzieli w styczniu tego roku, gdy byłem na spotkaniu sakramentalnym, ponad tuzin młodych mężczyzn zostało popartych do otrzymania kolejnego urzędu w Kapłaństwie Aarona. Czułem, jak świat zmienia się pod naszymi stopami.

Uderzyło mnie, że na całym świecie, strefa czasowa po strefie czasowej, na spotkaniach sakramentalnych, takich jak to, dziesiątkom tysięcy diakonów, nauczycieli i kapłanów — podobnie jak przyjacielowi Prezydenta Hollanda, Eastonowi, o którym mówił dziś rano — udzielono poparcia, aby zostali ustanowieni do trwającej przez całe życie posługi kapłańskiej obejmującej gromadzenie Izraela, jak długie i szerokie.

W styczniu każdego roku wkładamy ręce na głowy około 100 tys. młodych mężczyzn, łącząc ich za pośrednictwem obrzędu z promienną linią upoważnienia, która rozciąga się wstecz przez całą epokę Przywrócenia po Józefa i Olivera, sięgając aż do Jana Chrzciciela i Jezusa Chrystusa.

Nasz kościół nie jest czasami zbyt wylewny. Nie kierujemy uwagi na nasze wysiłki.

Lecz mimo to, patrząc na ten niosący się echem grom rozsianych po świecie nowo ustanowionych posiadaczy kapłaństwa, zastanawiałem się — w sposób typowy dla „kościół radości” — czy nie należałoby o tym krzyczeć z dachów. Pomyślałem sobie: „Dzisiaj powinniśmy tu mieć

candles. There should be parades!”

Knowing God’s power for what it truly is, we were witness to the disruption of the very patterns of this world by godly authority spreading across the earth.

These ordinations launch these young men into lifetimes of service as they will find themselves in consequential times and places where their presence and prayers and the powers of the priesthood of God they hold will profoundly matter.

This controlled chain reaction began with a ministering angel sent of God. The resurrected John the Baptist of ancient times appeared to Joseph and Oliver, placed his hands on their heads, and said, “Upon you my fellow servants, in the name of Messiah I confer the Priesthood of Aaron, which holds the keys of the ministering of angels, and of the gospel of repentance, and of baptism by immersion for the remission of sins” (Doctrine and Covenants 13:1).

John called this authority the “Priesthood of Aaron,” after Moses’s brother and priesthood companion. Anciently, the holders of this priesthood of Aaron were to teach and assist with ordinances—ordinances that focused discipleship on the future Messiah, the Lord Jesus Christ (see Deuteronomy 33:10).

The book of Numbers explicitly assigns to holders of the priesthood of Aaron the tasks of handling the vessels of the ordinances. “And thou shalt appoint Aaron and his sons ... and their charge shall be ... the table ... and the vessels of the sanctuary wherewith they minister” (Numbers 3:10, 31).

The Old Testament ordinance of animal sacrifice was fulfilled and replaced through the Savior’s life and Atonement. That ancient ordinance was replaced with the ordinance we now call the sacrament of the Lord’s Supper.

The Lord entrusts today’s bearers of the priesthood of Aaron to do very much the same things they did anciently: to teach and to administer ordinances—all to remind us of His Atonement.

When deacons, teachers, and priests help with the sacrament, they receive its blessings just like everyone else: by keeping the covenant they make as they individually partake of the bread

trąby, brzęczące cymbały i płonące rzymskie ognie. Powinny odbywać się parady!”

Mając świadomość tego, czym naprawdę jest moc Boga, byliśmy świadkami zakłócenia wzorców tego świata przez szerzące się po ziemi boskie upoważnienie.

Poprzez te ustanowienia w kapłaństwie młodzi mężczyźni są wprowadzani w życie wypełnione służbą, gdy w ważnym czasie i miejscach ich obecność, modlitwy i posiadane przez nich moce kapłaństwa Boga, będą miały dogłębne znaczenie.

Ta kontrolowana reakcja łańcuchowa zaczęła się od posługi anioła, wysłanego przez Boga. Zmartwychwstały Jan Chrzciciel, z pradawnych czasów, ukazał się Józefowi i Oliverowi, położył ręce na ich głowach i powiedział: „Wam, którzy jesteście moimi współsługami, w imię Mesjasza, nadaję Kapłaństwo Aarona, które dzierży klucze posługi aniołów, ewangelii pokuty oraz chrztu przez zanurzenie dla odpuszczenia grzechów” (Doktryna i Przymierza 13:1).

Jan nazwał to upoważnienie „Kapłaństwem Aarona”, od imienia brata Mojżesza i jego towarzysza w kapłaństwie. W starodawnych czasach posiadacze kapłaństwa Aarona mieli nauczać i pomagać przy obrzędach — obrzędach które koncentrowały bycie uczniem na przyszłym Mesjaszu, Panu Jezusie Chrystusie (zob. V Ks. Mojżeszowa 33:10).

IV Księga Mojżeszowa wyraźnie przypisuje posiadaczom kapłaństwa Aarona czynności związane z naczyniami, których używano podczas obrzędów. „Aarona zaś i jego synów ustanowisz [...] [i] pod strażą ich będzie [...] stół [...] [i] święte sprzęty, potrzebne do pełnienia służby” (IV Ks. Mojżeszowa 3:10, 31).

Starotestamentowy obrzęd składania ofiar ze zwierząt został wypełniony i zastąpiony poprzez życie i Zadośćuczynienie Zbawiciela. Ten pradawny obrzęd został zastąpiony obrzędem, który obecnie nazywamy sakramentem Wieczery Pańskiej.

Dzisiaj Pan powierza posiadaczom kapłaństwa Aarona te same zadania, co w pradawnych czasach: nauczanie i udzielanie obrzędów — a wszystko po to, aby przypominać nam o Jego Zadośćuczynieniu.

Kiedy diakoni, nauczyciele i kapłani pomagają przy sakramencie, otrzymują jego błogosławieństwa tak samo, jak wszyscy inni ludzie: poprzez dotrzymywanie przymierza, które

and the water. But in the performance of these sacred duties, they also learn more about their priesthood roles and responsibilities.

The Aaronic Priesthood is called the preparatory priesthood partly because its ordinances allow them to experience the weight and the joy of being on the Lord's errand, preparing them for future priesthood service, when they may be called upon to minister in unforeseeable ways—including pronouncing inspired blessings in times when hopes and dreams, and even life and death, hang in precarious balance.

Such serious expectations require serious preparation.

The Doctrine and Covenants explains that deacons and teachers are “to warn, expound, exhort, and teach, and invite all to come unto Christ” (Doctrine and Covenants 20:59). In addition to these opportunities, priests are to “preach ... and baptize” (Doctrine and Covenants 20:50).

Well, all that sounds like a lot, but in the real world, these things happen naturally and all over the world.

One bishop taught his new deacons quorum presidency these duties. So the young presidency began to talk about what that might look like in their quorum and in their ward. They decided they should start visiting elderly ward members to see what they needed and then do that.

Among those they served was Alan, a rough, often profane, and sometimes hostile neighbor. Alan's wife, Wanda, became a member of the Church, but Alan was, as we say, something of a piece of work.

Still, the deacons went to work, comically ignoring his insults, while they shoveled snow and took out trash. Deacons can be hard to hate, and Alan eventually began to love them. At some point they invited him to church.

“I don't like church,” he responded.

“Well, you like us,” they said. “So come with us. You can just come to our quorum meeting if you want.”

And with the bishop's approval, he came—and he kept coming.

The deacons became teachers, and as they continued to serve him, he taught them to work

zawierają, kiedy indywidualnie przyjmują chleb i wodę. Jednak wykonując te święte zadania, dowiadują się również więcej o swoich rolach i obowiązkach kapłańskich.

Kapłaństwo Aarona jest zwane kapłaństwem przygotowawczym po części dlatego, że jego obrzędy pozwalają jego posiadaczom doświadczać ciężaru i radości bycia „na zlecenie Pana”, i przygotowują ich do przyszłej służby kapłańskiej, kiedy to będą mogli zostać powołani do posługi w nieprzewidywalny sposób — łącznie z dawaniem natchnionych błogosławieństw w czasach, gdy nadzieje i marzenia, a nawet życie i śmierć, wiszą na włosku.

Tak poważne oczekiwania wymagają poważnego przygotowania.

Doktryna i Przymierza wyjaśnia, że diakoni i nauczyciele mają „ostrzegać, objaśniać, nawoływać i nauczać oraz zapraszać wszystkich, aby przyszli do Chrystusa” (Doktryna i Przymierza 20:59). Poza tymi zadaniami, kapłani mają „głosić [...] i chrzcić” (Doktryna i Przymierza 20:50).

Wydaje się, że to dużo, ale w rzeczywistości takie rzeczy dzieją się naturalnie i na całym świecie.

Pewien biskup nauczał tych obowiązków swoje nowe prezydium kworum diakonów. Młode prezydium zaczęło rozmawiać o tym, jak to może wyglądać w ich kworum i okręgu. Zdecydowali, że powinni zacząć odwiedzać starszych członków okręgu, aby dowiedzieć się, czego potrzebują, a następnie zaspokoić te potrzeby.

Wśród osób, którym służyli, był Alan, szorstki, często wulgarny, a czasem wrogi sąsiad. Żona Alana, Wanda, przystąpiła wcześniej do Kościoła, ale z Alana był, jak to się mówi, kawał drania.

Mimo to diakoni zabrali się do pracy, komicznie ignorując jego obelgi, podczas gdy odgarniali śnieg i wynosili śmieci. Diakonów trudno nienawidzić, a Alan z czasem zaczął ich kochać. W pewnym momencie zaprosili go do kościoła.

„Nie lubię chodzić do kościoła”, odpowiedział.

„Ale lubisz nas” — mówili. „Więc chodź z nami. Jeśli chcesz, to możesz przyjść tylko na spotkanie naszego kworum”.

I za zgodą biskupa przyszedł — i ciągle przychodził.

Diakoni stali się nauczycielami, a w miarę jak dalej mu służyli, on uczył ich, jak pracować przy

on cars and to build things. By the time these deacons-turned-teachers became priests, Alan was calling them “my boys.”

They were earnestly preparing for missions and asked him if they could practice missionary lessons with him. He swore that he would never listen and never believe, but, yeah, they could practice at his house.

And then Alan got sick. And he softened.

And one day in quorum meeting, he tenderly asked them to pray for him to quit smoking, and so they did. But then they followed him home and confiscated all of his tobacco stash.

As his failing health put Alan into hospitals and rehab centers, “his boys” served him, quietly exuding powers of priesthood and of love unfeigned (see Doctrine and Covenants 121:41).

The miracle continued when Alan asked to be baptized—but then he passed away before it could happen. At his request, his deacons-turned-priests were the pallbearers and the speakers at his funeral, where they—fittingly—warned, expounded, exhorted, taught, and invited all to Christ.

And later, in the temple, it was one of “Alan’s boys” who baptized that erstwhile deacons quorum president in proxy for Alan.

Everything John the Baptist said to do, they did. They did what deacons, teachers, and priests do all over this Church and all over this world.

One of the things holders of the priesthood of Aaron are charged to do involves the ordinance of the sacrament.

Last year I met an inspired bishop and his wonderful wife. On a recent Saturday morning, they were driving to their son’s baptism and suffered the tragic and sudden loss of their darling two-year-old daughter, Tess.

The next morning their ward members gathered for sacrament meeting filled with compassion, also suffering over the loss of this perfect little girl. No one expected the bishop’s family to be at church that morning, but a couple of minutes before the meeting started, they quietly entered and took their place.

The bishop went to the stand and walked past his usual seat between his counselors and sat down instead between his priests at the sacrament table.

samochodach i tworzyć konstrukcje. Zanim ci diakoni zostali nauczycielami, a potem kapłanami, Alan nazywał ich „swoimi chłopcami”.

Sumiennie przygotowywali się do misji i zapytali, czy mogliby poćwiczyć z nim nauczanie lekcji misjonarskich. Poprzysięgał, że nigdy ich nie wysłucha ani nie uwierzy, ale pozwolił im ćwiczyć w swoim domu.

Potem Alan zachorował. I zmiękł.

Pewnego dnia podczas spotkania kworu czule poprosił ich, aby pomodlili się za niego, żeby rzucił palenie, co też uczynili. A następnie poszli za nim do domu, aby skonfiskować jego zapasy tytoniu.

Kiedy podupadający na zdrowiu Alan przebywał w szpitalach i ośrodkach rehabilitacyjnych, „jego chłopcy” mu służyli, po cichu emanując mocami kapłaństwa i nieudawaną miłością (zob. Doktryna i Przymierza 121:41).

Cuda nie ustawały, kiedy Alan poprosił o chrzest, choć niestety zmarł, zanim udało mu się go przyjąć. Na jego prośbę, jego diakoni, którzy byli już wówczas kapłanami, nieśli trumnę i przemawiali na jego pogrzebie, gdzie — jak przystało — ostrzegali, objaśniali, nawoływali, nauczali i zapraszali wszystkich do przyjścia do Chrystusa.

Później w świątyni jeden z „chłopców Alana” ochrzcił w jego zastępstwie niegdysiejszego prezydenta kworu diakonów.

Zrobili wszystko, co Jan Chrzciciel polecił czynić. Zrobili to, co diakoni, nauczyciele i kapłani robią w tym Kościele na całym świecie.

Jednym z obowiązków powierzonych posiadaczom kapłaństwa Aarona jest obrzęd sakramentu.

W zeszłym roku poznałem pewnego natchnionego biskupa i jego wspaniałą żonę. W sobotni poranek, w drodze na chrzest syna, przeżyli tragiczną i nagłą stratę swojej ukochanej dwuletniej córeczki, Tess.

Następnego ranka członkowie ich okręgu zebrali się na spotkaniu sakramentalnym przepełnieni współczuciem, również cierpiąc z powodu straty tej doskonałej, małej dziewczynki. Nikt nie spodziewał się, że rodzina biskupa pojawi się w kościele tego poranka, jednak na kilka minut przed rozpoczęciem spotkania po cichu weszli do kaplicy i zajęli swoje miejsca.

Biskup wszedł na podium, minął swoje zwyczajowe miejsce pomiędzy doradcami i usiadł obok kapłanów przy stole sakramentalnym.

During that anguished and sleepless night before of searching for understanding and peace, he had received a strong impression of what his family most needed—and what his ward most needed. It was to hear the voice of their bishop, their ward Aaronic Priesthood president, their grieving father, pronounce the promises of the sacramental covenant.

So, in due course, he knelt with those priests and spoke to His Father. With the pathos of that occasion, he pronounced some of the most powerful words that anyone is ever allowed to say out loud in this lifetime.

Words of eternal consequence.

Words of ordinance.

Words of covenant.

Instruction that connects us to the very purposes of this life—and to the most magnificent outcomes of Heavenly Father's plan for us.

Can you imagine what the congregation heard in that chapel that day—what they felt in the words that we hear every Sunday in our chapels?

“O God, the Eternal Father, we ask thee in the name of thy Son, Jesus Christ, to bless and sanctify this bread to the souls of all those who partake of it, that they may eat in remembrance of the body of thy Son, and witness unto thee, O God, the Eternal Father, that they are willing to take upon them the name of thy Son, and always remember him and keep his commandments which he has given them; that they may always have his Spirit to be with them. Amen” (Doctrine and Covenants 20:77).

And then: “O God, the Eternal Father, we ask thee in the name of thy Son, Jesus Christ, to bless and sanctify this [water] to the souls of all those who drink of it, that they may do it in remembrance of the blood of thy Son, which was shed for them; that they may witness unto thee, O God, the Eternal Father, that they do always remember him, that they may have his Spirit to be with them. Amen” (Doctrine and Covenants 20:79).

This good father and mother testify that that promise has been fulfilled. They do, in fact, to their everlasting comfort, “have his Spirit to be with them.”

I am forever grateful that holders of the Aaronic Priesthood, with its powers, ordinances, and duties, do bless all of us through the keys of

Podczas pełnej udręki i bezsennej nocy spędzonej na poszukiwaniu zrozumienia i spokoju otrzymał przekonujące natchnienie, że tym, czego jego rodzina najbardziej potrzebuje — i czego najbardziej potrzebuje jego okręg — było usłyszenie głosu biskupa, prezydenta Kapłaństwa Aarona w okręgu i pogrążonego w żałobie ojca, który wypowiada obietnice przymierza sakramentalnego.

We właściwym czasie uklęknął wraz z kapłanami i zwrócił się do Swego Ojca. W owej dramatycznej sytuacji wypowiedział jedno z najbardziej pełnych mocy słów, jakie wolno człowiekowi wypowiedzieć na głos w tym życiu.

Były to słowa o wiecznych konsekwencjach.

Słowa obrzędu.

Słowa przymierza.

Wskazówki, które łączą nas z celami tego życia — i z najwspanialszymi skutkami planu Ojca Niebieskiego dla nas.

Czy możecie sobie wyobrazić, co ta kongregacja usłyszała owego dnia w tej kaplicy — co poczuła w słowach, które słyszymy każdej niedzieli w naszych kaplicach?

„O Boże, Wieczny Ojcze, prosimy Cię w imię Twego Syna, Jezusa Chrystusa, o pobłogosławienie i uświęcenie tego chleba dla dusz wszystkich tych, którzy go przyjmują, aby mogli jeść na pamiątkę ciała Twego Syna i świadczyć Ci, o Boże, Wieczny Ojcze, że chcą wziąć na siebie imię Twego Syna i zawsze o Nim pamiętać, i przestrzegać Jego przykazań, które im dał, aby zawsze mogli mieć z sobą Jego Ducha. Amen” (Doktryna i Przymierza 20:77).

A potem: „O Boże, Wieczny Ojcze, prosimy Cię w imię Twego Syna, Jezusa Chrystusa, o pobłogosławienie i uświęcenie tej wody dla dusz wszystkich tych, którzy ją piją, aby mogli uczynić to na pamiątkę krwi Twego Syna, która została za nich przelana, i aby mogli świadczyć Ci, o Boże, Wieczny Ojcze, że zawsze o Nim pamiętają, aby mogli mieć z sobą Jego Ducha. Amen” (Doktryna i Przymierza 20:79).

Ten dobry ojciec i matka składają świadectwo o tym, że ta obietnica się wypełniła. I rzeczywiście, ku swemu wiecznemu pocieszeniu, „[mają] z sobą Jego Ducha”.

Jestem dozgonnie wdzięczny za to, że posiadacze Kapłaństwa Aarona, wraz z towarzyszącymi mu mocami, obrzędami i obowiązka-

the very “ministering of angels, and of the gospel of repentance, and of baptism by immersion for the remission of sins” (Doctrine and Covenants 13:1). In the name of Jesus Christ, amen.

mi, błogosławią nas wszystkich poprzez klucze „posługi aniołów, ewangelii pokuty oraz chrztu przez zanurzenie dla odpuszczenia grzechów” (Doktryna i Przymierza 13:1). W imię Jezusa Chrystusa, amen.